

Po 9 latach wojna USA w Iraku dobiegnie końca

23 października 2011

Na zwołanej konferencji prezydent USA Barack Obama zapowiedział wycofanie wszystkich 39 tysięcy amerykańskich żołnierzy stacjonujących w Iraku. Wojska mają opuścić Irak do końca 2011 roku. Decyzja Obamy kończy tym samym 9 letnią wojskową obecność USA.

Deklaracja Obamy kładzie kres trwającym od miesięcy spekulacjom na temat ewentualności przedłużenia irackiej misji. W ogłoszonym w Białym Domu oświadczeniu Obama zadeklarował: „Po dziewięciu latach amerykańska wojna w Iraku dobiegnie końca (...) opuścimy Irak dumni ze swych sukcesów.”

Deklaracja Obamy jest wypełnieniem kluczowej obietnicy z czasu kampanii wyborczej 2008 roku. Jak zapowiada administracja USA, Biały Dom będzie ponadto stopniowo redukował obecność w Afganistanie.

Decyzja Białego Domu jest finalizacją zawartego w 2008 porozumienia pomiędzy USA a irackim rządem premiera Malikiego. Mimo, że w przeciągu ostatniego roku obie strony dyskutowały możliwość przedłużenia amerykańskiej obecności nie osiągnięto ostatecznego porozumienia.

Toczące się tego roku negocjacje wskazywały początkowo ewentualność renegocjacji zawartego w 2008 roku układu. Amerykanie wielokrotnie wyrażali chęć kontynuacji misji w postaci utrzymania niedużej ilości oddziałów wspierających wojska irackie. Bagdad z kolei zapowiadał chęć dalszej współpracy obawiając się destabilizacji i pogorszenia sytuacji bezpieczeństwa w kraju.

Negocjacje załamały się kiedy strona Iracka nie zgodziła się na amerykański warunek wyłączenia wojsk USA spod jurysdykcji

sadów Irackich.

Obama zapowiada kontynuację relacji dyplomatycznych obu krajów, na partnerskich, suwerennych zasadach.

Interwencja w Iraku pochłonęła dotychczas życie ponad 5 000 żołnierzy koalicji (w tym 4400 amerykańców) oraz 870 000 irackich cywili.

Źródło: [Bliski Wschód](#)

Nadesłano do „Wolnych Mediów”